

POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 listopada 2013 r.,
sprawy K. S.
oskarżonego z art. 157 § 2 kk
z powodu kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej Z.W.
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 11 grudnia 2012 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 27 czerwca 2012 r.;

p o s t a n o w i ł

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża oskarżycielkę prywatną.**

UZASADNIENIE

Oskarżycielka prywatna Z. W. zarzuciła oskarżonemu K. S. popełnienie przestępstwa z art. 157 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 27 czerwca 2012 r. oskarżonego K. S. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu.

W apelacji od tego wyroku pełnomocnik oskarżycielki prywatnej podniósł zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, kwestionując ustalenia co do alibi oskarżonego oraz obrazy przepisów postępowania – art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k.

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 11 grudnia 2012 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

W kasacji od powyższego wyroku pełnomocnik oskarżycielki prywatnej zarzucił rażącą obrazę przepisów postępowania mogącą mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia a mianowicie:

- 1) art. 433 § 2 k.p.k. polegającą na nie rozważeniu przez Sąd Okręgowy wszystkich zarzutów apelacji jak też art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku, dlaczego Sąd Okręgowy nie uznał za zasadny zarzut apelacji o braku podstaw do uznania, że oskarżony nie spowodował u pokrzywdzonej Z.W. obrażeń ciała podczas ранego spotkania (około godziny 7.00), kiedy to plastikową listwą odganiał psa pokrzywdzonej;
- 2) art. 7 k.p.k. polegające na dokonaniu przez Sąd dowolnej oceny dowodów, która doprowadziła do ustalenia, że oskarżony nie był sprawcą zarzucanego mu czynu, mimo, iż prawidłowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala na takie ustalenia, a wręcz prowadzi do wręcz niewiarygodnych ustaleń Sądu, że pokrzywdzoną pobiła inna, nieustalona osoba.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Treść uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego nie pozostawia wątpliwości, że podniesione w apelacji zarzuty zostały przez ten Sąd należycie rozpoznane, a następnie wszechstronnie rozważone, do wszystkich istotnych okoliczności i twierdzeń Sąd II instancji ustosunkował się. Poza formalnym powołaniem się na rażące naruszenie prawa procesowego, kasacja w istocie ogranicza się do powtórzenia stanowiska prezentowanego w postępowaniu odwoławczym, nie zawiera natomiast merytorycznych argumentów, które pozwalałyby na zakwestionowanie stanowiska sądu drugiej instancji. Wbrew sugestiom autora skargi nie można utożsamiać faktu niepodzielenia zasadności podniesionych w

apelacji zarzutów z rażącym naruszeniem wskazanych w kasacji przepisów prawa procesowego.

Motywy kasacji wprost wskazują, że jej autor prezentuje własną ocenę dowodów, opartą na ich jednostronnej analizie, polemizuje z ustaleniami faktycznymi i ocenami wiarygodności dowodów. Kwestionowanie przez skarżącego zgodności oceny dowodów z regułami określonymi w art. 7 k.p.k., nie może skutkować obejściem ustawowej regulacji podstaw kasacji i nałożenia na instancję kasacyjną obowiązku badania, pod pozorem rozpoznania zarzutu „rażącego naruszenia prawa”, zasadności ustaleń faktycznych i oceny dowodów.

W tym stanie rzeczy kasację należało oddalić jako oczywiście bezzasadną.